

Cześć, w ostatnich dniach sporo pozmieniało się u mnie w kwestiach zawodowych stąd brak "prasówki". Nie obiecuję, że od dziś wszystko wróci do normy, ale postaram się zamieszczać coś jak tylko będę miał ku temu możliwości czasowe. Co dziś? Kluivert w Nicei, Pellegrini czeka na nowy kontrakt oraz słów parę o nowym nazwisku w kontekście lewej obrony.

Kluivert w Nicei

Justin Kluivert dziś rano pożegnał się w mediach społecznościowych z kibicami RB Lipsk i zapowiedział otwarcie nowego rozdziału w swojej karierze. Od kilku dni wiadomo, że będzie nim Ligue 1 i klub z Lazurowego Wybrzeża – OGC Nice. Francuzi wypożyczają skrzydłowego z Romy na jeden sezon bez obligatoryjnego wykupu. Będą jednak mieli prawo pierwokupu piłkarza za kwotę 12 milionów euro – donosi RMC Sport.

Holender w najbliższych godzinach ma pojawić się w Nicei w celu przejścia testów medycznych i podpisania umowy z dziewięcią drużyną zeszłego sezonu Ligue 1.

Kim jest Matias Vina?

Drugiego lipca rozpoczęło się nowe *mercato* dla Romy. Po kontuzji ścięgna Achillesa jakiej doznał w drugiej połowie meczu Włochy-Belgia Leonardo Spinazzola stało się jasne, że Roma musi pozyskać lewego obrońcę. W jasny sposób wyartykułował to także Jose Mourinho podczas swojej pierwszej konferencji prasowej w Rzymie. Przez ten czas przewinęło się wiele nazwisk w kontekście *Giallorossich* od Dimarco, Biragiego przez Tellesa i Bensabainiego. W weekend na giełdzie pojawił się kolejny gracz: **Matias Vina**, którego wycenia się na 15 milionów euro.

Kim jest ten gracz? Od stycznia zeszłego roku występuje w brazylijskim Palmeriras do którego przeniósł się z Nacional Montevideo. Urugwajczycy zapisali sobie w umowie 50% wartości kolejnego transferu zawodnika. Gra oczywiście na lewej obronie i tę nogę ma też wiodącą. Mierzy 180 cm i jest mocny fizycznie, co oczywiście bardzo pomaga mu w grze obronnej. Charakteryzuje się dobrym zagranieniem piłki krosowej do kolegi po drugiej stronie boiska, a poza lewą obroną może zagrać na tej stronie także wyżej, ale też jest w stanie zabezpieczyć środek defensywy. To spory atutu ponieważ Roma poszukuje takich piłkarzy.

Jest oczywiście reprezentantem Urugwaju i grał w niedawno zakończonym Copa America (pięć meczów, 445 minut). Łącznie dla *La Celeste* wystąpił 19 razy. Ma także włoski paszport. W Palmeiras także jest graczem pierwszego składu. W listopadzie skończy 24 lata.

Roma w przeszłości kupowała już gracza na bok obrony z Palmeiras, ale na prawą stronę. Był nim Marcos Evangelista de Moraes, lepiej znany jako **Cafu**. Jeśli więc

doszłoby do pozyskania Urugwajczyka to miałby wysoko podniesioną poprzeczkę jeśli chodzi o dorównanie poprzedniemu zakupowi z tego klubu.

Pellegrini wreszcie otrzyma ofertę?

Od kilku tygodni o tym słyhać, ale konkretów jeszcze żadnych nie uświadczyliśmy. **Lorenzo Pellegrini** wciąż czeka na nową umowę z Romą, która była przekładana najpierw przez Euro 2020, następnie przez uraz samego zawodnika, ale wydaje się, że tym razem już na pewno propozycja zostanie mu przedstawiona. Mourinho chciałby powołać go na środowy mecz z Triestiną, a następnie na sparing przeciwko Debreczynowi.

Przypomnijmy, że Pellegrini rozgrywał ostatnie mecze poprzedniego sezonu z urazem i dobrze wiedział czym ryzykuje. Niestety dla niego kontuzja pogłębiła się i koło nosa przeszły wychowankowi Romy Mistrzostwa Europy na których Włosi triumfowali.

Mourinho wraz z Tiago Pinto pokazują mu na każdym kroku, że jest fundamentem nowej Romy, ale wciąż nie ma podpisanego nowego kontraktu. Bardzo możliwe, że ta sytuacja zmieni się w ciągu kilku najbliższych dni. Póki co nic nie wskazuje na nagły zwrot w tej sprawie: Roma chce przedłużyć ten kontrakt, a Lorenzo chce wciąż grać w Romie. Potrzeba teraz tylko kropki nad i.

Autor: ucash